

Konferencja Biskupów Stanu Illinois

Nasze sumienie i nasz głos

PRZESŁANIE KATOLICKICH BISKUPÓW STANU ILLINOIS

Przywilej i odpowiedzialność obywatelska

My, obywatele Stanów Zjednoczonych żyjemy w państwie, którego Deklaracja Niepodległości oparta jest na przekonaniu, że każda osoba ma niezbywalne prawo do życia, wolności i poszukiwania szczęścia. Nasi przodkowie przez wieki walczyli o zachowanie praw danych nam przez Boga, tak istotnych przecież w tworzeniu naszego narodu; także oni swoje obywatelskie obowiązki wypełniali rozumnie i zdecydowanie.

Wiara chrześcijańska uczy nas, że nasze prawa wypływają z godności osoby ludzkiej stworzonej na obraz i podobieństwo Boże. Z tych praw wynikają także obowiązki. Każdy z nas musi troszczyć się o wspólne dobro i z odpowiedzialnością patrzeć w przyszłość, aby ci, którzy przyjdą po nas, mogli także cieszyć się życiem, wolnością i poszukiwaniem szczęścia.

Jednym z praw, którym cieszą się obywatele naszego narodu jest także obowiązkiem – jest to głosowanie w wyborach. Głosowanie to nie mała sprawa, żeby można było traktować ją niedbale lub lekceważąco. Wzywa nas ono do poważnej i modlitewnej refleksji nad moralnymi zagadnieniami, które odzwierciedlają plan Boży dla dobra wspólnego wszystkich ludzi.

Od momentu powstania naszego kraju katolicy wnosili znaczący wkład w rozwój i dobrobyt naszego kraju, a tradycja moralna Kościoła miała stały i pozytywny wpływ na życie publiczne. Tej moralnej tradycji potrzebujemy dziś bardziej niż kiedykolwiek, aby stawić czoła poważnym wyzwaniom naszego kraju i stanu. Stan Illinois zalewa narastająca fala przemocy – w 2006 roku ponad 46,000 istnień ludzkich zostało pozbawionych życia w wyniku aborcji, a w Chicago wskaźnik morderstw wzrósł o 18% w stosunku do roku ubiegłego. Nie sposób nie zauważyć malejącego szacunku wobec roli osób duchownych, instytucji służby zdrowia oraz pomocy społecznej. Musimy więc poszukiwać twórczych sposobów wspierania szkół katolickich i rodzin, których dzieci do szkół tych uczęszczają.

Co cztery lata Konferencja Biskupów Katolickich w Stanach Zjednoczonych wydaje oświadczenie, które wzywa katolików naszego kraju do politycznej odpowiedzialności. Nie popieramy partii politycznych ani kandydatów, ale udzielamy wskazówek, których podstawą jest nasza wiara. Zachęcamy do zapoznania się z tegorocznym stanowiskiem Formowania Sumień Wierzących Obywateli. Tekst można znaleźć na stronie www.faithfulcitizenship.org.

Dokument ten podkreśla rolę Kościoła w kształtowaniu sumień jak też odpowiedzialność każdego katolika, aby słuchał, przyjmował i wprowadzał w czyn naukę Kościoła o kształtowaniu własnego sumienia. Przy dobrze ukształtowanym sumieniu, katolicy są uzdolnieni do lepszej oceny stanowiska politycznego, programu partii, obietnic i czynów kandydującego.

My, Biskupi Stanu Illinois, oddajemy do waszej dyspozycji tę krótką refleksję nad Formowaniem Sumienia Wierzącego Obywatela jako wyraz naszej pasterskiej troski wobec ludu naszych diecezji.

Jak kształtować swoje sumienie?

Co mamy na myśli, kiedy mówimy o „sumieniu”? Co to znaczy „sumienie”? Sumienie jest głosem prawa Bożego rozbrzmiewającym w sercu człowieka, objawiającym nam prawdę i wzywającym nas do czynienia tego, co jest dobre a unikania tego, co jest złe. Papież Jan Paweł II napisał: „Sumienie to najbardziej tajemnicze miejsce i sanktuarium osoby, gdzie jesteśmy sam na sam z Panem Bogiem. W głębi naszych sumień odnajdujemy prawo moralne, które nam nie narzuca się, ale pobudza nas do większego posłuszeństwa. To prawo nie jest zewnętrznym ludzkim prawem, ale głosem Bożym wołającym nas do uwolnienia się z kleszczy złych pożądań i grzechu, oraz stymuluje nas do poszukiwania tego, co dobre i prawdziwe w życiu.”

Jak my jako katolicy możemy odpowiednio kształtować nasze sumienia? Po pierwsze musimy pragnąć prawdy i dobra. Ponieważ Pan Bóg jest źródłem wszystkiego, co dobre i prawdziwe, poszukiwanie Jego woli należy rozpocząć na modlitwie. Następnie należy zgłębiać Biblię i naukę Kościoła. Trzeba też poważnie rozważyć sytuacje, z którymi się spotykamy w celu upewnienia się, że dobrze je rozumiemy oraz znamy konsekwencje różnorodnych wyborów. Jeżeli zaniedbamy formację naszego sumienia narażamy się na podjęcie błędnych i nie odpowiedzialnych decyzji.

Dobrze uformowane sumienie, które szuka wypełnienia woli Bożej, jest czymś więcej niż tylko „uczuciem” czy opinią. Kształtowanie swojego sumienia jest pokornym aktem wiary w Boga, przez który wyrażamy naszą wiarę, że Bóg jest źródłem wszelkiej mądrości. Mamy podwójny obowiązek formowania naszego sumienia i do zgodnego z nim działania. Gdy działamy zgodnie z dobrze ukształtowanym sumieniem wielbimy Boga i ofiarowujemy dar naszym rodzinom, współpracownikom i całemu społeczeństwu.

Istnieją pewne czyny, których nigdy nie wolno się dopuścić

Pewnych czynów nigdy nie wolno nam popełnić, ponieważ są one tak głęboko nieuporządkowane, że zawsze pozostaną sprzeczne z miłością Boga i bliźniego. Tak „istotowo złe” czyny nigdy nie mogą być usprawiedliwione. Muszą one budzić sprzeciw i zawsze być odrzucone; nigdy nie mogą one być popierane czy tolerowane. Przykładem takiego czynu jest zamierzone targnięcie się na niewinne życie ludzkie, jakimi są aborcja i eutanazja; bezpośrednie zagrożenie świętości i godności życia ludzkiego, takie jak klonowanie człowieka i niszczycielskie badania przeprowadzane na ludzkich embrionach. Do innych przykładów pogwałcenia ludzkiej godności należą ludobójstwo, tortury, rasizm i celowe, nie wynikające z obrony własnej, akty terroru i wojny.

O ile faktem jest, że zawsze musimy sprzeciwiać się aktom wewnętrznie złym, to jednak o wiele bardziej powinniśmy otwierać nasze oczy na dobro, które należy czynić. Jest to nasz pozytywny obowiązek, nasz wkład w dobro wspólne oraz solidarne działanie z ludźmi w potrzebie. Przykładowo, prawo do życia jest podstawą wszelkich innych praw ludzkich. Tak jak błogosławiony Papież Jan XXIII napisał: „[Każdy z nas] ma prawo do życia, do nienaruszalności

ciała, do posiadania środków potrzebnych do zapewnienia sobie odpowiedniego poziomu życia, do których należy zaliczyć przede wszystkim żywność, odzież, mieszkanie, wypoczynek, opiekę zdrowotną oraz niezbędne świadczenia ze strony władz na rzecz jednostek” (*Pacem in Terris* 11). Ten moralny imperatyw jest uniwersalnym wołaniem naszego sumienia, abyśmy odpowiedzieli na potrzeby naszych bliźnich. Przygotowując się do głosowania winniśmy, więc mieć dobrze ukształtowane sumienie, co jest ważne w celu uniknięcia dwóch pokus:

- Pierwszą taką pokusą byłoby uważać wszystkie kwestie moralnie równe i w ten sposób nie zauważać, że jest między nimi pewna hierarchia. Musimy przede wszystkim pamiętać, że bezpośrednio zamierzone niszczenie niewinnego życia ludzkiego od momentu poczęcia aż do naturalnej śmierci jest zawsze moralnie złe. Nie jest to tylko jedna kwestia między wieloma innymi; jest to zło, któremu trzeba się zawsze przeciwstawiać. Nasz szacunek dla świętości ludzkiego życia byłby nieszczerzy, gdyby nie wyrażał się naszym sprzeciwem wobec aborcji.
- Pomimo tego, że stajemy w obronie świętości życia od momentu poczęcia, drugą pokusą byłby brak właściwej uwagi poświęconej innym zagadnieniom, które także stwarzają poważne zagrożenie dla życia ludzkiego. Kwestie takie jak rasizm, kara śmierci, niesprawiedliwa wojna, stosownie tortur, zbrodnie wojenne, zaniedbywanie niesienia pomocy biednym, niesprawiedliwe przepisy imigracyjne, muszą być również poruszane z racji naszej wiary w świętość życia ludzkiego.

Nasze wybory nie zawsze są proste

Decyzje dotyczące życia politycznego i głosowania są dosyć złożone. Potrzeba nam roztropnego osądu w stosowaniu zasad moralnych w stosunku do różnych programów wyborczych. Zatem pragniemy zachęcić Katolików stanu Illinois, aby podczas analizowania propozycji wyborczych i przygotowania się do oddania głosu uważnie wsłuchiwali się w słowa Pisma Świętego i nauczanie Kościoła.

Dla nas katolików, jest istotne to abyśmy kierowali się dobrze uformowanym sumieniem, które rozpoznaje, że nie wszystkie kwestie posiadają taką samą wagę moralną. Myślenie według obiektywnych norm moralnych powinno całkowicie charakteryzować nasze sumienie i wpływać na nasze działanie, co się wyraża w obowiązku przeciwstawiania się aktom moralnie złym. Z tego powodu nie możemy głosować na kandydata, który popiera akty z zasady moralnie złe, takie jak aborcja czy rasizm; wybierając takiego kandydata będziemy winni formalnej współpracy z moralnym złem. W podobny sposób, popierając kandydata, który sprzeciwia się czynom moralnie złym, nie możemy ignorować także innych ważnych kwestii moralnych odnoszących się do godności życia ludzkiego.

Jeżeli odkryjemy, że wszyscy kandydaci utrzymują stanowisko, które z góry zakłada dopuszczenie czynów moralnie złych, jako świadomi wyborcy stajemy przed poważnym dylematem moralnym. Wobec tego może będzie trzeba podjąć nadzwyczajne kroki niegłosowania na żadnego kandydata lub po ostrożnej refleksji zdecydować, aby głosować na kandydata, który stoi na stanowisku reprezentującym mniejsze zło a bardziej prawdopodobnym, iż będzie on dążył do dobra prawdziwie ludzkiego. Powinniśmy także wziąć pod uwagę obietnice kandydatów, ich charakter, uczciwość i możliwość wpływu na rozwiązanie danej kwestii moralnej.

Jak powinniśmy przygotować się do głosowania?

- Prosić o Boże prowadzenie na modlitwie.
- Poświęcić czas na zapoznanie się z nauką Kościoła odnośnie politycznych wyborów.
- Poważnie rozpatrzyć stanowisko kandydatów w ważnych kwestiach.
- Pamiętać o świętości życia ludzkiego i godności ludzkiej osoby.
- Uznać, że nie wszystkie kwestie mają tę samą wagę i przydatność.
- Musimy pamiętać, że istnieją absolutne normy moralne, które nigdy nie mogą być naruszone z jakiegokolwiek powodu. Musimy zawsze występować przeciwko świadomemu niszczeniu niewinnego ludzkiego życia.
- Musimy przyznać, że każdy z nas jest odpowiedzialny za wspólne dobro i kształtowanie dobrego sumienia oraz głosowanie według tegoż sumienia, to właśnie jest jednocześnie, świętym i obywatelskim obowiązkiem.

„Sumienie jest głosem prawa Bożego rozbrzmiewającym w ludzkim sercu, objawiającym nam prawdę i powołującym nas do robienia to, co dobre a unikając to, co złe.”

Podczas swojej ostatniej wizyty w Stanach Zjednoczonych Papież Benedykt XVI rozważał historię Kościoła Katolickiego w tym kraju. Podczas homilii na Stadionie „Yankee” powiedział:

„Ile <<duchowych ofiar miłych Bogu>> złożono w minionych dwóch wiekach! Na tej ziemi wolności religijnej katolicy odnaleźli nie tylko wolność praktykowania swojej wiary, ale także pełnego uczestnictwa w życiu cywilnym, wnosząc swoje moralne przekonania na arenę publiczną, współpracując z sąsiadami w wykuwaniu tętniącego życiem demokratycznego społeczeństwa.”

„Żarliwa modlitwa o przyjście Królestwa oznacza ... także odrzucenie fałszywej dychotomii między wiarą i życiem politycznym, albowiem jak stwierdził Sobór Watykański II, << żadna działalność ludzka, nawet w sprawach doczesnych, nie może być wyjęta spod władzy Boga.>> Oznacza to działanie na rzecz wzbogacenia społeczeństwa i amerykańskiej kultury o piękno i prawdę Ewangelii, nie tracąc nigdy z pola widzenia tej wielkiej nadziei, która nadaje sens i wartość wszystkim innym nadziejom, będącym inspiracją dla naszego życia.”

Jako katolicy Biskupi stanu Illinois, dzielimy się z wami głęboką nadzieją, że Boża mądrość i wola staną się silnym fundamentem nadziei, marzeń i zasad, na których opiera się nasz naród.

**Jego Eminencja Francis Kardynał George, O. M. I.
Biskup Thomas G. Doran
Biskup George J. Lucas**

Biskup Daniel R. Jenky, C. S. C.
Biskup Edward K. Braxton
Biskup James Peter Sartain
Biskup Gustavo Garcia-Siller
Biskup Francis J. Kane
Biskup John R. Manz
Biskup Thomas J. Paprocki
Biskup Joseph N. Perry
Biskup George J. Rassas
Biskup Richard S. Seminack
Biskup Mar Jacob Angadiath